

Sygn. akt I C 4157/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Zgierzu, I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia SR Ewelina Iwanowicz

Protokolant: Bartłomiej Trzmielak

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2016 roku w Zgierzu na rozprawie sprawy

z powództwa **W. Ś.**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej**
z **siedzibą w W.**

o zapłatę

- zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz W. Ś. kwotę 3.000,00 (trzy tysiące) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 5 września 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
- oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz W. Ś. kwotę 767,00 (siedemset sześćdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 4157/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 1 grudnia 2014 roku W. Ś. wniósł o zasądzenie od Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 3.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu powództwa wskazano, że pozostaje ono w związku ze zdarzeniem z dnia 16 marca 2012 roku, podczas którego powód potrafił znajdującą się na przejściu dla pieszych A. S., która w wyniku wypadku doznała szeregu obrażeń ciała. Powód prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Żyrardowie został skazany na karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem na dwa lata oraz zobowiązany go do zapłacenia na rzecz pokrzywdzonej nawiazki w kwocie 3.000 złotych, którą to nawiazkę powód uiścił w trzech ratach, po 1.000 złotych każda. W dniu zdarzenia strony łączyła umowa obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, tym samym, zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku (III CZP 31/11), powód posiada wobec ubezpieczyciela roszczenie o zwrot świadczenia zapłaconego na rzecz pokrzywdzonej.

(pozew – k. 2 – 4)

W odpowiedzi na pozew ubezpieczyciel wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu

powództwa wskazano, że nawiązka jest świadczeniem rodzajowo innym niż obowiązek naprawienia szkody, tym samym powołane przez powoda orzecznictwo Sądu Najwyższego nie znajdzie zastosowania do nawiązki orzeczonej wobec powoda. Pozwany przywołał przy tym orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 21 grudnia 2006 roku (III CZP 129/06), zgodnie z którym sprawca wypadku komunikacyjnego, od którego zasądzono nawiązkę, nie może domagać się

od ubezpieczyciela – na podstawie umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów – zwrotu nawiązki zapłaconej pokrzywdzonemu. Pozwany podkreślił przy tym, że nawiązka jest przede wszystkim środkiem reakcji karnej Państwa, przy jej orzekaniu przemawiają natomiast względy stricte penalne. Zdaniem ubezpieczyciela, charakter nawiązki nie jest kompensacyjny, tym samym nie podlega ona zwrotowi jako świadczenie należne z tytułu zawartej przez sprawcę umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Pozwany zakwestionował żądanie powoda także w zakresie daty, od której domaga się on odsetek od dochodzonej kwoty, wskazując, iż odsetki te nie mogą być naliczane od dnia wcześniejszego niż data wydania orzeczenia.

(odpowiedź na pozew – k. 22 – 30)

Na ostatnim terminie rozprawy strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

(protokół rozprawy z dnia 18 kwietnia 2016 roku – k. 208)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 16 marca 2012 roku w miejscowości M., W. Ś., kierując samochodem ciężarowym marki S. o nr rej. (...), potrafił przechodzącą przez jezdnię w dozwolonym miejscu A. S., w wyniku czego doznała ona szeregu obrażeń ciała.

(bezsporne, nadto załączone do akt niniejszej sprawy akta postępowania karnego o sygn.

II K 523/12 oraz akta szkody – k. 51 – 160)

W dniu zdarzenia samochód prowadzony przez powoda objęty był przez (...) S.A. w W. obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, stwierdzonym polisą nr (...).

(bezsporne, nadto kopia polisy – k. 54)

A. S. otrzymała od pozwanego ubezpieczyciela, tytułem zadośćuczynienia za szkodę poniesioną w związku z wypadkiem z dnia 16 marca 2012 roku kwotę 35.000 złotych oraz tytułem odszkodowania kwotę 3.765,92 złotych. Należności te zostały wypłacone poszkodowanej przed wydaniem wyroku w sprawie karnej, prowadzonej przeciwko powodowi. A. S. wniosła przeciwko ubezpieczycielowi powództwo o zasądzenie na jej rzecz dalszej kwoty 100.000 złotych, wobec uznania, iż wypłacone jej zadośćuczynienie nie rekompensuje w pełni doznanej przez nią szkody.

(bezsporne, nadto zeznania świadka A. S. – k. 21 – 22 w załączonych do akt niniejszej sprawy aktach o sygn. I Cps 6/16; kopie pism ubezpieczyciela z 28 stycznia 2013 roku i 9 kwietnia 2013 roku – k. 123 – 125 v.)

W wyniku toczącego się przeciwko W. Ś. postępowania karnego przed Sądem Rejonowym w Żyrardowie, w sprawie o sygn. akt II K 523/12, został

on skazany prawomocnym wyrokiem z dnia 24 września 2013 roku na karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres dwóch lat tytułem próby. Nadto Sąd orzekł na podstawie art. 46 § 2 k.k. wobec powoda na rzecz pokrzywdzonej A. S. środek karny w postaci nawiązki w kwocie 3.000 złotych.

(bezsporne, nadto wyrok w załączonych do akt niniejszej sprawy aktach o sygn. II K 523/12

– k. 119 – 120, odpis wyroku karnego – k. 11 – 12)

Powód uiszczył na rzecz A. S., zasądzoną wobec niego nawiazkę, w trzech ratach po 1.000 złotych, płatnych kolejno w dniach 7 stycznia, 8 kwietnia oraz 9 lipca 2014 roku.

(bezsporne, nadto potwierdzenia przelewu – k. 166 – 168, zeznania powoda – k. 173 – 173 v., zeznania świadka A. S. – k. 21 – 22 w załączonych do akt niniejszej sprawy aktach o sygn. I Cps 6/16)

Pismem z dnia 18 sierpnia 2014 roku, doręczonym w dniu 21 sierpnia 2014 roku, W. Ś. wezwał pozwanego ubezpieczyciela do zapłaty na jego rzecz kwoty 3.000 złotych tytułem zwrotu nawiazki, którą uiszczył na rzecz A. S. w związku z wypadkiem z dnia 16 marca 2012 roku, w terminie 14 dni od dnia doręczenia pisma.

(bezsporne, nadto kserokopia pisma W. Ś. do ubezpieczyciela z dnia 18 sierpnia 2014 roku wraz z kserokopią potwierdzenia nadania – k. 13 – 15; kserokopia pisma W. Ś. do ubezpieczyciela z dnia 18 sierpnia 2014 roku wraz z potwierdzeniem wpływu do ubezpieczyciela – k. 130 v. – 131)

W. Ś. pozostaje w gospodarstwie domowym z żoną i dwójką małoletnich dzieci. Oboje pracują z wynagrodzeniem najniższym krajowym. Nie mają oszczędności. Spłacają jeszcze przez 5 lat kredyt z miesięczną ratą wynoszącą 400 złotych.

(zeznania powoda – k. 173 – 173 v. i k. 208)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało uwzględnieniu prawie w całości.

Warunki odpowiedzialności pozwanego określają w przedmiotowej sprawie przepisy kodeksu cywilnego dotyczące umowy ubezpieczenia – art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c., art. 821 k.c. i art. 822 k.c. oraz regulujące odpowiedzialność cywilną posiadacza i kierowcy z tytułu czynów niedozwolonych – art. 436 § 1 k.c., a nadto ustawa z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. 2003/124/1152 z zm.).

W rozpatrywanej sprawie kwestią sporną była ocena prawna tego czy powód jako sprawca wypadku komunikacyjnego, na którego w procesie karnym nałożono obowiązek uiszczenia na rzecz poszkodowanego nawiazki, o której mowa w art. 46 § 2 kodeksu karnego, może domagać się od ubezpieczyciela, którego obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych objęty był pojazd, którym spowodowano szkodę w związku z jego ruchem, zwrotu zapłaconego na rzecz pokrzywdzonej świadczenia.

Powód, uzasadniając swoje stanowisko, opierał się przede wszystkim na uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku (sygn. akt III CZP 31/11, OSNC 2012/3/29, Lex nr 852336), w tezie której Sąd wypowiedział się wprawdzie o możliwości domagania się zwrotu świadczenia zapłaconego na rzecz pokrzywdzonego, w związku z obowiązkiem naprawienia szkody zastosowanym w postępowaniu karnym na podstawie art. 46 § 1 w zw. z art. 39 pkt 5 k.k., jednakże analiza jej uzasadnienia prowadzi do wniosku, iż stanowisko to dotyczy także nawiazki (art. 46 § 2 k.c.). Strona pozwana powołała się przede wszystkim na odmienne stanowisko Sądu Najwyższego, zawarte w uchwale z dnia 21 grudnia 2006 roku (sygn. akt III CZP 129/06, OSNC 2007/10/151, Lex nr 204956).

Analizując przepis art. 46 k.k. jak również orzecznictwo dotyczące spornego zagadnienia, Sąd doszedł do przekonania, iż zasadne jest stanowisko powoda. Nawiazka, którą na rzecz pokrzywdzonej uiszczył powód, w dacie jej zasądzenia, stanowiła środek karny określony w art. 39 pkt 6 k.k. oraz art. 46 § 1 k.k. W obecnie obowiązującym stanie prawnym,

w związku z nowelizacją, która weszła w życie z dniem 1 lipca 2015 roku, nawiązka została wykreślona z katalogu środków karnych wymienionych w art. 39 k.k. Okoliczność ta, w ocenie Sądu, dodatkowo przemawia za przyjęciem, że nawiązka nie ma dominującego charakteru penalnego, a jej funkcją nie jest głównie ukaranie i resocjalizacja sprawcy, co zostało podkreślone przez ustawodawcę wspomnianą nowelizacją. Kompensacyjny charakter nawiązki podkreślił także Sąd Najwyższy w powołanej przez powoda uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku. Sąd ten, czyniąc rozważania dotyczące obowiązku naprawienia szkody, przewidzianego w art. 46 § 1 k.k., wskazał, że w doktrynie przeważa wprawdzie stanowisko, iż „obowiązek naprawienia szkody ma charakter penalny, a pewne elementy natury cywilnoprawnej nie zmieniają jego głównej funkcji, jaką jest ukaranie i resocjalizacja skazanego sprawcy”, jednak istnieje także odmienne stanowisko, wyrażane również w orzecznictwie, według którego „przewagę zyskuje funkcja kompensacyjna, gdyż celem tego środka karnego jest właśnie naprawienie wyrządzonej przestępstwem szkody”. Sąd Najwyższy przywołał także stanowisko pośrednie, w myśl którego środek ten pełni funkcję zarówno penalną, jak i kompensacyjną, a obie mają równorzędne znaczenie. W dalszych rozważaniach Sąd Najwyższy wskazał, że istotą obowiązku naprawienia szkody, jest funkcja kompensacyjna, podkreślając przy tym, iż nawiązka stanowi substytut tego obowiązku, tym samym uprawnione jest twierdzenie, iż teza powołanego orzeczenia odnosi się w istocie także do nawiązki. Sąd Najwyższy przywołał ponadto brzmienie art. 415 § 5 i 6 k.p.k., w myśl których nie orzeka się obowiązku naprawienia szkody, ani nawiązki, jak również zadośćuczynienia, jeżeli roszczenie wynikające z popełnienia przestępstwa jest przedmiotem innego postępowania albo o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono, a nadto jeżeli orzeczone środki karne nie pokrywają całej szkody, pokrzywdzony może dochodzić dodatkowych roszczeń w postępowaniu cywilnym. Powołane przepisy także przemawiają za przyjęciem, że przy orzekaniu nawiązki nie chodzi jedynie „o represję wobec sprawcy lub jego resocjalizację, ale także, a nawet przede wszystkim, o naprawienie wyrządzonej pokrzywdzonemu szkody”. Sąd Najwyższy, w omawianej uchwale, odniósł się także, do wcześniejszej uchwały z dnia 21 grudnia 2006 roku, na którą w niniejszej sprawie powoływał się pozwany, podnosząc, iż brak przewagi funkcji penalnej środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody (którego substytut stanowi nawiązka), nad funkcją kompensacyjną nie pozwala na uznanie zajętego w w/w uchwale stanowiska za trafne. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że uchwała z dnia 21 grudnia 2006 roku odnosi się wprawdzie do nawiązki, jednak rozważania jej dotyczące dotyczą także obowiązku naprawienia szkody, co dodatkowo podkreśla, iż stanowisko wyrażone w omawianej uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku odnosi się także do nawiązki.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku, analizując przepisy ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), stwierdził, że z żadnego z jej przepisów nie wynika wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela, gdy obowiązek naprawienia szkody orzeczony został jako środek karny. Podsumowując, Sąd Najwyższy stwierdził, że „wykonanie przez sprawcę wypadku komunikacyjnego orzeczonego wobec niego środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody nie pozbawia go możliwości wystąpienia przeciwko ubezpieczycielowi z roszczeniem regresowym na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, nie ma bowiem znaczenia, czy sprawca spełnił świadczenie wobec poszkodowanego dobrowolnie, czy zobowiązany do tego wyrokiem karnym; skoro naprawił szkodę, może domagać się zwrotu spełnionego świadczenia”. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że okoliczność, iż środek karny może być orzeczony w większym rozmiarze niż szkoda lub też może dotyczyć roszczenia przedawnionego, nie przemawia przeciwko zajętemu przez niego stanowisku, bowiem ubezpieczyciel odpowiadający w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy, w przypadku wystąpienia przez sprawcę z roszczeniem regresowym, może podnosić stosowne zarzuty. Wskazać należy w tym miejscu, iż pozwany w niniejszej sprawie, zarzutów takich nie podnosił.

Sąd w pełni podziela argumentację powołaną w omawianej uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku. Dodać należy, iż sama już analiza omawianego art. 46 § 2 k.k. w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 roku (a tym bardziej w obecnym brzmieniu), przemawia za uznaniem, iż nawiązka jest tożsama z obowiązkiem naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W obecnym stanie prawnym ustawodawca doprecyzował, iż nawiązkę orzec można zamiast obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, gdy jego orzeczenie jest znacznie utrudnione. Stanowi ona zatem substytut obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, zachowując tożsamość kompensacyjnego

celu jej zastosowania (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 marca 2012 roku, sygn. akt II AKa 37/12, Lex nr 1143436). Także Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 21 maja 2015 roku (sygn. akt V ACa 59/15, Lex nr 1793828) wskazał na kompensacyjny, obok penalnego, charakterze obowiązku naprawienia szkody, a rozważania zawarte w jego uzasadnieniu znajdują zastosowanie także w stosunku do nawiązki. O częściowo cywilnoprawnym charakterze nawiązki wypowiedział się ponadto Sąd Okręgowy w Łodzi, w uzasadnieniu wyroku z dnia 1 września 2014 roku (sygn. akt III Ca 386/14, Portal Orzeczeń Sądu Okręgowego w Łodzi), w którym wskazał, że charakter prawny nawiązki umiejscawia ją pomiędzy środkiem reakcji karnej, a cywilnym odszkodowaniem. Sąd podkreślił, że taka funkcja nawiązki „wyłącza możliwość dochodzenia roszczenia cywilnoprawnego w zakresie, w jakim odpowiada ona wysokości szkody. Tym samym nałożonym wyrokiem Sądu karnego obowiązek naprawienia szkody przez wpłatę określonej kwoty wiąże Sąd cywilny jedynie w ten sposób, że pokrzywdzony nie może jeszcze raz dochodzić w postępowaniu cywilnym pełnej kwoty stanowiącej równowartość wyrządzonej mu szkody, lecz jedynie różnicy między kwotą zasądzoną wyrokiem Sądu karnego, a kwotą rzeczywiście poniesionego uszczerbku”.

W rozpatrywanej sprawie, jak ustalił Sąd, pozwany wypłacił na rzecz poszkodowanej zadośćuczynienie w wysokości 35.000 złotych i odszkodowanie w kwocie 3.765,92 złotych, jednakże pokrzywdzona, uznając te świadczenia za niewystarczające, niezależnie od zasądzonych na jej rzecz nawiązki, wytoczyła przeciwko pozwanemu ubezpieczycielowi powództwo na kwotę 100.000 złotych. Jednocześnie w niniejszej sprawie pozwany nie podnosił zarzutu, iż uwzględnienie nawiązki, jako elementu naprawienia szkody, powodowałoby, iż łącznie przyznana pokrzywdzonej kwota, uwzględniając świadczenie wypłacone przez ubezpieczyciela i nawiązkę, przewyższa wartość poniesionej przez niej szkody. Poza tym, poszkodowana wytoczyła to powództwo po otrzymaniu nawiązki od powoda.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uwzględnił powództwo, zasądzając od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną pozwem kwotę 3.000 złotych.

W rozpatrywanej sprawie powód żądał odsetek od dochodzonej pozwem kwoty, od dnia 26 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty. Pismo powoda stanowiące wezwanie do zapłaty przedmiotowej sumy przez pozwanego ubezpieczyciela zostało doręczone w dniu 21 sierpnia 2014 roku. W piśmie tym powód wyznaczył czternastodniowy termin na uiszczenie żądanej kwoty, tym samym zasadnym było zasądzenie odsetek od dnia 5 września 2014 roku, tj. od dnia następnego po upływie tego terminu. W pozostałym zakresie Sąd oddalił żądanie zapłaty odsetek.

Mając nadto na uwadze, iż wyrok w niniejszej sprawie został wydany w dniu 29 kwietnia 2016 roku, a zatem w dacie obowiązywania znowelizowanych przepisów w zakresie odsetek określonych w kodeksie cywilnym, niezbędnym było uwzględnienie przedmiotowych zmian w treści wyroku. Zgodnie z art. 2 pkt 2 ustawy z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy

– Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015.1830) art. 481 k.c. otrzymał, począwszy od jego § 2, następujące brzmienie: Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej, wierzyciel może żądać odsetek

za opóźnienie według tej wyższej stopy. Nadto, w dodanych § 2¹-2⁴ powołanego przepisu, wskazano, iż: maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne za opóźnienie) (§ 2¹); jeżeli wysokość odsetek za opóźnienie przekracza wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, należą się odsetki maksymalne

za opóźnienie (§ 2²); postanowienia umowne nie mogą wyłączać ani ograniczać przepisów

o odsetkach maksymalnych za opóźnienie, także w przypadku dokonania wyboru prawa obcego. W takim przypadku stosuje się przepisy ustawy (§ 2³); Minister Sprawiedliwości ogłasza, w drodze obwieszczenia, w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”, wysokość odsetek ustawowych za opóźnienie (§ 2⁴).

W dotychczasowym brzmieniu powołanego art. 481 k.c., wskazywano jedynie, iż odsetki za opóźnienie, w przypadku, gdy ich wysokość nie była z góry oznaczona, równe są wysokości odsetek ustawowych. W przypadku natomiast, gdy wierzytelność była oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel mógł żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy.

W myśl art. 56 powołanej ustawy nowelizującej do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Zgodnie natomiast z art. 57 tejże ustawy, z wyjątkiem art. 50, art. 51 i art. 54, wchodzi ona w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku.

Powyższe rozróżnienie odsetek zasądzonych w wyroku jest tym bardziej uzasadnione, iż do 31 grudnia 2015 roku ustawa Kodeks cywilny posługiwał się jednakowym pojęciem odsetek ustawowych na oznaczenie odsetek kapitałowych (art. 359 § 2 k.c.) i odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 i § 2 k.c.) oraz miały one jednakową wysokość, podczas gdy od 1 stycznia 2016 roku funkcjonują w ustawie dwa pojęcia, a mianowicie odsetek ustawowych i odsetek ustawowych za opóźnienie, a nadto drugie z nich są wyższe od pierwszych.

Mając na uwadze powyższe, koniecznym było zasądzenie odsetek od dnia 5 września 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku (tj. dnia poprzedzającego wejście w życie przedmiotowej ustawy nowelizującej, w zakresie przepisów dotyczących odsetek określonych w kodeksie cywilnym) w wysokości odsetek ustawowych, określonych art. 481 k.c. w brzmieniu przed 1 stycznia 2016 roku, które wynosiły 8 % rocznie, a od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, odsetek ustawowych za opóźnienie, o których mowa w art. 481 k.c. w aktualnym brzmieniu, które wynoszą obecnie 7 % w skali roku.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 767 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Na koszty te składa się wynagrodzenie reprezentującego powoda w toku postępowania pełnomocnika

w osobie adwokata w kwocie 600 złotych (§ 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu

– t.j. Dz.U.2013.461), 150 złotych opłaty sądowej od pozwu oraz 17 złotych opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.